

Sygn. akt V KK 520/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 grudnia 2018 r.,
sprawy **D. S.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt XVII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 8 lutego 2017 r., sygn. akt VIII K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. R., Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z dnia 8 lutego 2017 r., sygn. akt VIII K [...], uznał D. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w okresie od października 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r. w P. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną E. I.w ten sposób, że pod wpływem alkoholu

wszczynał awantury, w trakcie których wyzywał wymienioną, używając wobec słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obraźliwe, groził pozbawieniem życia pokrzywdzonej jak i pozbawieniem życia jej rodziców, ograniczał kontakty z jej rodziną, kontrolował, popychał, ciągnął za włosy, uderzał i kopał po różnych częściach ciała, a nadto działając we wskazanym okresie w krótkich okresach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przemocą w postaci przytrzymywania za ręce, uderzania, kopania, przewrócenia i przyciśnięcia ciężarem ciała do podłoża, doprowadził wymienioną do obcowania płciowego co najmniej dwadzieścia razy i za przestępstwo to na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z E. I. w formie innej niż pisemna i zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres 5 lat.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez obrońcę D. S.. Apelujący, zarzucając obrazę prawa procesowego, wnosił w pierwszej kolejności o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt XVII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego zarzucając:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i dokonanie przez Sąd II instancji (zarówno przy dokonywaniu kontroli instancyjnej a także w ramach postępowania dowodowego przed Sądem II instancji) dowolnej, arbitralnej a nade wszystko jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonej E. I. uznanych za wiarygodne i leżące u podstawy uznania D. S. za winnego, podczas gdy w świetle wszystkich okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, a także zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zeznania te powinny zostać uznane za zeznania o znikomej wiarygodności, niespójne, niekonsekwentne i różne (względem siebie) na poszczególnych etapach postępowania, a tym samym jako kreowane dowolnie przez pokrzywdzoną nie powinny stanowić podstawy skazania oskarżonego;

2. obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i dokonanie przez Sąd II instancji dowolnej, arbitralnej, a nade wszystko jednostronnej oceny zeznań matki pokrzywdzonej K. I. uznanych za wiarygodne i leżących u podstawy uznania D. S. za winnego, podczas gdy prawidłowa ocena tych zeznań powinna powodować uznanie, że zeznania te są nieobiektywne (również z uwagi na fakt pozostawiania osobą najbliższą dla pokrzywdzonej) i niewiarygodne, niespójne i niekonsekwentne na poszczególnych etapach postępowania, składane jedynie w celu poparcia wersji prezentowanej przez pokrzywdzoną bowiem podczas przesłuchania na rozprawie głównej w toku postępowania przed Sądem I instancji przytacza ona liczne szczegóły dotyczące zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu w niniejszej sprawie, których nie przytaczała podczas wcześniejszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym;

3. obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i dokonanie przez Sąd II instancji zarówno przy kontroli instancyjnej, jak i w ramach postępowania dowodowego przed Sądem II instancji dowolnej, arbitralnej, a nade wszystko jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne uznanie, że w sprawie doszło do udowodnienia okoliczności takich jak wypchnięcie przez oskarżonego pokrzywdzonej z okna, wszczynanie przez niego awantur, znęcanie się nad pokrzywdzoną oraz dokonanie przez niego zgwałcenia, podczas gdy zeznania świadków udzielone w niniejszej sprawie wskazują, że oskarżony takich zachowań się nie dopuszczał;

4. obrazę art. 4 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie i mimo istnienia w niniejszej sprawie istotnych wątpliwości co do faktu wiarygodności pokrzywdzonej, w tym w szczególności:

- nieprzeprowadzenie na potrzeby niniejszej sprawy dowodu z kolejnej opinii biegłego na okoliczność wiarygodności pokrzywdzonej, nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychologów, a co najmniej nieuzupełnienie o określoną tezę wydanych w sprawie opinii, na okoliczność ustalenia czy pokrzywdzona jako osoba faktyczna dotknięta przemocą, w tym przede

- wszystkim jako osoba wielokrotnie gwałcona w kilka tygodni po rozstaniu z oskarżonym i osadzeniu go w ramach tymczasowego aresztu wiąże się z nowym partnerem i planuje oraz rodzi dziecko, czy wręcz na okoliczność ustalenia czy zachowanie pokrzywdzonej po zatrzymaniu oskarżonego (nowy związek, ciąża) potwierdza możliwość faktycznego popełnienia na jej osobie opisanych w akcie oskarżenia i wydanych w sprawie wyrokach przestępstw przez oskarżonego,
- nieprzeprowadzenie dowodu z wywiadu środowiskowego w aktualnym miejscu zamieszkania pokrzywdzonej, w szczególności na okoliczność ustalenia jej relacji z najbliższym otoczeniem, sąsiadami, rodziną i partnerem, w celu uzupełnienia o informacje płynące z wywiadu środowiskowego nowej opinii, a co najmniej opinii wydanej w toku postępowania apelacyjnego.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka została oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza treści wniesionej kasacji prowadzi wniosku, iż wbrew temu, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego, mającym doprowadzić do wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, skarżący zdaje się oczekiwać przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji. Nie można zapominać przy tym, że istotą kontroli odwoławczej prowadzonej przez sąd drugiej instancji nie jest ponowne, merytoryczne rozpoznanie sprawy – przeprowadzanie oceny materiału dowodowego i dokonywanie ustaleń faktycznych, lecz ocenienie trafności zaskarżonego wyroku przez pryzmat zarzutów apelacyjnych i uchybień uwzględnianych z urzędu. Zestawiając treść uzasadnienia wyroku Sądu

odwoławczego z apelacją wniesioną przez obrońcę D. S., stwierdzić trzeba, iż w takim zakresie, w jakim wymagała tego treść zarzutów apelacji, Sąd odwoławczy odniósł się do nich. Podnoszone w kasacji zarzuty, choć zostały skonstruowane głównie w oparciu o naruszenie przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., zmierzają w gruncie rzeczy do podważenia prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów i dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji, który w sposób szczegółowy i logiczny wyjaśnił podstawy swojego rozstrzygnięcia. Analiza ta została następnie zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji. Stąd też, Sąd Najwyższy nie widział potrzeby przytaczania na wstępie uzasadnienia tej części zarzutów kasacji, która stanowiła polemikę z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Kasacja ze swej istoty nie jest środkiem zaskarżenia pozwalającym na zwalczanie ustaleń faktycznych, będących podstawą odpowiedzialności skazanego i skarżący nie może oczekiwać od Sądu Najwyższego merytorycznego wdawania się ocenę słuszności każdego stwierdzenia skarżącego dotyczącego ustaleń faktycznych, gdyż prowadziłoby to do obejścia przepisów regulujących postępowanie kasacyjne.

W tym miejscu podkreślić wyraźnie trzeba, że o zasadności wniesionej kasacji nie może świadczyć obszerność rozbudowanych redakcyjnie zarzutów. Zauważyć przy tym trzeba, że wielość jednostek redakcyjnych zarzutów kasacji nie odpowiada wielości dostrzeżonych przez skarżącego uchybień. Lektura zarzutów kasacji pozwala zauważyć, że skarżący do tych samych kwestii odnosi się w różnych punktach, przedstawiając je jako naruszenie różnych przepisów – np. brak zasięgnięcia kolejnych opinii psychologicznych dotyczących osoby pokrzywdzonej (pkt 1b, 4a. 4b.). Nie odmawiając też skarżącemu prawa do własnej oceny materiału dowodowego, odmiennej od tej dokonanej przez Sąd, to dopóki nie wykaże on, że Sąd odwoławczy, rozważając jego zarzuty negujące trafność ustaleń faktycznych dopuścił się rażącego naruszenia prawa – np. dezawuuując zarzuty apelacji, posłużył się argumentacją sprzeczną z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczeniem życiowym – jego zapatrywania w tej kwestii są pozbawione procesowego znaczenia.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów zasadnym będzie zwrócenie uwagi na dwie rzeczy natury ogólnej.

Po pierwsze, zbytecznym jest powoływanie w kasacji obrazy art. 4 k.p.k. i art. 9 § 1 k.p.k. Są to bowiem przepisy określające generalne zasady procesu, które nie mogą stanowić, skutecznej podstawy kasacji. Realizacja tych zasad następuje poprzez stosowanie konkretnych norm regulujących przebieg postępowania i to ich naruszenie może przybierać postać uchybienia rzutującego na treść orzeczenia.

Po drugie, obrazy przepisu art. 410 k.p.k., który jest adresowany do sądu *a quo* nie można utożsamiać z daniem przez sąd jednym dowodom wiary, a odmówieniem jej innym. Obraza art. 410 k.p.k. ma miejsce tylko wówczas, gdy ferując wyrok, sąd nie miał w polu widzenia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Kasacja, wskazując w zarzucie pierwszym na naruszenia prawa procesowego - art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. kwestionuje zatem prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie i sposób oceny materiału dowodowego przez orzekające w sprawie sądy. Jak stwierdzono wyżej, odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych albo aprobującego te ustalenia z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw jej naruszenia. W niniejszej sprawie Sądy skrupulatnie skonały oceny tak zeznań pokrzywdzonej E. I., którą to prawidłowość oceny kwestionuje obrońca w pierwszym z zarzutów kasacji, jak i zeznań świadków. Z pisemnych motywów obu wydanych w sprawie rozstrzygnięć wynika, że zeznania pokrzywdzonej zostały uznane jako wiarygodne z uwagi na to, że korespondowały nie tylko z zeznaniami innych słuchanych w sprawie świadków, ale także dokumentami z obdukcji lekarskich oraz innych dokumentów. W odniesieniu do wiarygodności depozycji pokrzywdzonej przeprowadzane były także opinie biegłych psychologów, które nie wskazywały na istnienie okoliczności wykluczających depozycje E. I. z kręgu podlegającego dalszej ocenie materiału dowodowego. Wątpliwości w tym zakresie usunięte zostały na etapie postępowania odwoławczego w drodze opinii uzupełniających. Stanowisko orzekających w sprawie sądów co do treści tych opinii zasługuje na akceptację.

W zarzucie drugim kasacji obrońca kwestionuje prawidłowość oceny zeznań innego ze świadków przesłuchiwanego w sprawie – matki pokrzywdzonej.

Te zeznania także zostały dokładnie omówione w pisemnych motywach rozstrzygnięć sądów obu instancji. Należy zauważyć, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). W tej sprawie z pisemnych motywów rozstrzygnięć orzekających w sprawie sądów wynika, że spełniają one powyższe kryteria.

W dalszej kolejności obrońca wskazuje na arbitralną i jednostronną ocenę dowodów. Formułując zarzut kierowany do orzeczenia Sądu pierwszej instancji i traktując przy tym wybiórczo materiał dowodowy, skarżący nie wykazuje nienależytego przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej. Już tylko na marginesie zauważyć należy, iż mówienie w kasacji o błędnym ustaleniu wypchnięcia przez oskarżonego pokrzywdzonej z okna nie koresponduje z treścią uzasadnienia orzeczeń Sądów obu instancji.

Nie było konieczne w sprawie przeprowadzanie także dodatkowych dowodów, które wskazuje obrońca w zarzucie czwartym, gdzie wywodzi naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. W sprawie zostały przeprowadzone dowody z opinii biegłych, w tym opinii uzupełniających i sądy nie dostrzegły konieczność powoływania kolejnych biegłych. Należy wskazać, że strony procesowe mają wprowadzić prawo żądania przesłuchania biegłych w związku z niejasnościami i wątpliwościami, jakie dla stron wywołuje opinia, ale jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu (organu procesowego), który to obiektywnie i trafnie uzasadnił, to fakt, że opinia nie jest przekonująca dla stron, nie może stwarzać podstawy do ponownego powołania biegłych lub zasięgania opinii nowych biegłych. Dodać trzeba, że ocena dowodów, w tym również opinii biegłych jest wyłączną domeną sądu, stąd też zupełnie pozbawionym racji jest podnoszenie przez skarżącego konieczności dopuszczenia dowodu z trzeciej „rozstrzygającej” opinii.

Za pozbawiony jakiegokolwiek związku z przedmiotem procesu i oparcia w przepisach postępowania uznać należy zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z wywiadu środowiskowego dotyczącego pokrzywdzonej.

Mając na uwadze te argumenty rozstrzygnięto jak w części dyspozytywnej postanowienia.